

Warszawa, 28 listopada 2011 r.

Polska – kryzys (zaufania) zagraża wzrostowi w perspektywie wieloletniej

Analiza ubezpieczyciela należności Euler Hermes

- **Prognoza wyhamowania inwestycji**
- **Nie powtórzy się scenariusz sprzed dwóch lat – radzenia sobie gospodarki z poprzednią falą spowolnienia**

Brak inwestycji (i dlatego) to kłopoty już w perspektywie kilku kwartałów, lat – na pewno obecnej kadencji

- Nie widzę obecnie warunków do tworzenia podwalin pod długoterminowy wzrost Polski, który zapewniają przede wszystkim inwestycje – stwierdza Tomasz Starus, Dyrektor Biura Oceny Ryzyka i Główny Analityk Euler Hermes w Polsce.

Wzrost PKB, którym szczycimy się obecnie oparty jest na konsumpcji (wewnętrznej, jak i zewnętrznej – wszak eksportujemy towary konsumpcyjne, a nie inwestycyjne), bardzo podatnej na wahania. **Obecna sytuacja jest zaś zbyt niepewna, by rozpoczynać inwestycje (firmy) lub je finansować (banki). Proces inwestycyjny ma zwykle horyzont paroletni, podczas gdy sytuację da się przewidzieć w perspektywie kilku miesięcy.** Do normalnej w warunkach polskich niepewności (zmiany prawne, podatkowe itp.), z którymi przedsiębiorcy nauczyli się żyć doszła ogromna niepewność z zewnątrz. Kto np. pół roku temu zakładał niepowodzenia pierwszego programu pomocowego w Grecji, kryzys zaufania inwestorów wobec Włoch czy zapowiedzi agencji obniżenia ratingu Francji?

Skąd się ona bierze? Nigdy de facto nie wyszliśmy do końca z kryzysu – było odbicie w dołku, ale obecnie sytuacja znów będzie się pogarszać, gdyż problem pozostał nierozwiązany... Przeniósł się nawet poziom wyżej – wcześniej to państwa dokapitalizowały i ratowały banki, teraz same potrzebują takiej pomocy... wcześniej Europa „zaraziła” się problemami instytucji finansowych od Stanów Zjednoczonych, teraz to USA ciążą europejskie problemy...

W najbliższym okresie w Polsce spodziewać się można...

Końcówka roku, obecny kwartał będą dobre. – *Zresztą jak zawsze, dlatego trzeba mieć do tego dystans przy szacowaniu perspektyw na przyszły rok. W tej sytuacji prognozować można wzrost w I kwartale 2012 roku na poziomie 3-3,5% PKB, natomiast późniejsze szacunki zagrożone są zbyt dużą zmiennością, zwłaszcza ze strony rynków zagranicznych – mówi Tomasz Starus, Dyrektor Biura Oceny Ryzyka i Główny Analityk Euler Hermes w Polsce.*

Słaby złoty – sprzyja eksportowi, ale podnosi koszty

Analityk Euler Hermes zwraca uwagę, że firmy są beneficjentami wysokiego kursu Euro, wspomagającego eksport, ale jednocześnie winduje to ceny paliw (wyższe nawet 2-3 lata temu ceny paliw na światowych rynkach były mniej odczuwalne w Polsce dzięki silnemu złotemu). Słabnie jednocześnie rynek wewnętrzny, mimo porównań do krajów zachodnioeuropejskich, gdzie popyt ten spadł bardziej (a może – wcześniej). Koszty

podniosą też zapowiadane zmiany fiskalne – większe będzie obciążenie z tytułu składki rentowej, ale i wspomnianej już ropy naftowej...

Metoda radzenia sobie z kryzysem z poprzedniej fali nie powtórzy się (przenoszenie produkcji/zamówień do Polski)

Poprzednią falę kryzysu polska gospodarka przetrzymała m.in. także dzięki przenoszeniu na większą skalę działalności (bezpośrednio lub w formie zamówień) do polskich fabryk. Nie spodziewam się takiej fali obecnie – jest teraz mniej sprzyjająca społecznie atmosfera (zawsze wiązało to się z krytyką, ale obecnie mamy do czynienia ponadto z ruchami zagniewanych i akcjami „occupy”). Co więcej – przemysł nie jest obecnie gotowy do ponoszenia większych wydatków inwestycyjnych związanych z przeniesieniem produkcji do Polski, **a rozwiązania nisko kosztowe** (zlecenie produkcji polskiemu dostawcy lub ściślejsza współpraca – joint venture, przejęcie itp.) **zostały już dotychczas wykorzystane**. Widać też, iż niższe koszty w naszym kraju (a w ślad za tym i konkurencyjna cena produktu) nie wygenerują same w sobie popytu np. na meble czy sprzęt RTV i AGD (a obecna produkcja jest generalnie niższa od zakładanej – wolniejszy jest też więc zwrot z tych inwestycji).

Kiedy wrócą inwestycje?

Gdy sytuacja uspokoi się, do konsumentów zaczną docierać pozytywne informacje ze strony rynku, ale i państw (akcyza, podatki itp. będą raczej maleć, niż rosnać) w efekcie zwiększać zaczną oni swoje wydatki - z tygodnia na tydzień, z miesiąca na miesiąc... - *Firmy produkujące artykuły codziennego użytku (tzw. FMCG) oraz inne dobra konsumpcyjne dojdą do granicy swoich zdolności produkcyjnych – chwilę przed tym zaczną inwestować. Zlecenia na te inwestycje otrzymają firmy je realizujące, i w ten sposób inwestycje zataczając coraz szerszy krąg na trwale pobudzą gospodarki – uważa Tomasz Starus z Euler Hermes.*

Kontakt dla mediów:

Artur Niewrzędowski
TALKING HEADS PR
tel. 0509-433-874
e-mail: artur.niewrzedowski@thpr.pl

Euler Hermes jest liderem na rynku ubezpieczeń należności handlowych oraz jednym z liderów w zakresie gwarancji ubezpieczeniowych i windykacji należności. Euler Hermes zatrudnia ponad 6 000 pracowników w 50 krajach. Oferuje kompleksowe usługi w zakresie zarządzania należnościami. Skonsolidowany obrót grupy Euler Hermes w 2010 roku wyniósł 2,15 miliarda euro. Euler Hermes rozwinął międzynarodową sieć nadzoru, która umożliwia analizę stabilności finansowej 40 milionów przedsiębiorstw. Na koniec grudnia 2010 grupa obejmowała swoimi ubezpieczeniami transakcje handlowe na całym świecie na kwotę 633 mld euro.

Euler Hermes, członek grupy Allianz, jest notowany na giełdzie Euronext w Paryżu i otrzymał rating AA- od agencji Standard & Poor's.

W Polsce grupa Euler Hermes jest obecna od 1999 roku. Towarzystwo Ubezpieczeń Euler Hermes SA oferuje ubezpieczenia należności handlowych oraz gwarancje ubezpieczeniowe. Jednocześnie druga spółka działająca na polskim rynku - Euler Hermes Collections Sp. z o.o. oferuje windykację należności, raporty handlowe, ocenę ryzyka oraz program analiz branżowych. Obsługę klientów zapewnia Euler Hermes Services Sp. z o.o. Usługi doradztwa prawnego świadczy Euler Hermes, Mierzejewska - Kancelaria Prawna Sp. k.

Niektóre ze stwierdzeń zawartych w niniejszym materiale mogą wyrażać oczekiwania dotyczące przyszłości i inne prognozy oparte na aktualnych poglądach i założeniach kierownictwa i obciążone są znanym i nieznanym ryzykiem oraz niepewnością, które mogą spowodować, że faktyczne wyniki bądź wydarzenia będą się istotnie różnić od przedstawionych lub implikowanych w takich stwierdzeniach. Poza stwierdzeniami stanowiącymi prognozy z racji kontekstu przewidywania na przyszłość można rozpoznać po użyciu słów takich jak „może”, „będzie”, „powinno”, „oczekuje się”, „planuje się”, „zamierza się”, „przewiduje się”, „uważa się”, „szacuje się”, „potencjalny” lub „w dalszym ciągu” i podobnych wyrażań. Faktyczne wyniki bądź wydarzenia mogą się istotnie różnić od przedstawionych w takich stwierdzeniach za sprawą m.in. (i) ogólnych uwarunkowań ekonomicznych, w tym w szczególności uwarunkowań ekonomicznych w zakresie podstawowej działalności lub na podstawowych rynkach Grupy Euler Hermes, (ii) kształtowania się rynków finansowych, w tym rynków wschodzących, a także zmienności rynków, ich płynności i zdarzeń kredytowych, (iii) częstotliwości i wielkości szkód ubezpieczeniowych, w tym szkód wynikających z katastrof naturalnych oraz rozwoju wydatków szkodowych, (iv) wskaźników utrzymania polis, (v) zakresu niespłacenia kredytów, (vi) poziomów stóp procentowych, (vii) poziomów kursów walutowych, w tym kursu wymiany euro do dolara amerykańskiego, (viii) zmian konkurencyjności, (ix) zmian w przepisach prawnych i regulacjach, w tym konwergencji monetarnej i Europejskiej Unii Monetarnej, (x) zmiany w polityce banków centralnych i/lub rządów innych krajów, (xi) wpływu przejęcia spółek, w tym związanych z tym kwestii integracji, (xii) reorganizacji i (xiii) ogólnych czynników konkurencyjności, w każdym przypadku na poziomie lokalnym, regionalnym, krajowym i/lub globalnym. Prawdopodobieństwo wystąpienia bądź natężenia wielu z tych czynników może okazać się większe w wyniku działań terrorystycznych i ich konsekwencji. Grupa nie jest zobowiązana do uaktualniania żadnych odnoszących się do przyszłości stwierdzeń.